

Sygn. akt IV KK 153/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Anna Kowal

w sprawie **S. B.**

wobec którego umorzono postępowanie karne na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. z orzeczeniem środka zabezpieczającego umieszczenia go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym na podstawie art. 93 i 94 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu z 2007 r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 25 maja 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść S. B.

od postanowienia Sądu Rejonowego w K.

z dnia 20 kwietnia 2007 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. umarza postępowanie w tej sprawie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem wobec S. B. - który stał pod zarzutem dokonania w dniu 2 listopada 2006 r. w K. zaboru w celu przywłaszczenia artykułów spożywczych w postaci różnych gatunków kawy o łącznej wartości 337,90 zł na szkodę A. sp. z o.o., dopuszczając się tego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa - Sąd Rejonowy, stosownie do wniosku prokuratora o umorzenie

postępowania wobec podejrzanego z uwagi na działanie w warunkach art. 31 § 1 k.k. i zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym, umorzył postępowanie karne na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k., a na podstawie art. 93 i 94 § 1 i 2 k.k., orzekł o umieszczeniu go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, bez określenia z góry czasu pobytu podejrzanego w tym zakładzie. Postanowienie to uprawomocniło się bez zaskarżenia w dniu 24 maja 2007 r.

W kwietniu 2016 r. kasację od tego postanowienia na korzyść S. B. wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich, podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa, a to a) art. 322 § 2 w zw. z art. 354 pkt 3 k.p.k. oraz art. 94 § 1 i art. 98 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania), polegającego na braku wskazania w uzasadnieniu przesłanek, jakimi kierował się Sąd uznając, że czyn przypisany podejrzanemu cechuje się znaczną społeczną szkodliwością, a także b) obrazę art. 93 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, polegającą na orzeczeniu środka zabezpieczającego umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, mimo że zastosowanie tego środka wykracza poza zasadę proporcjonalności. W uzasadnieniu kasacji podniesiono także naruszenie art. 94 § 1 k.k. przez nieuwzględnienie okoliczności, że środek, jaki zastosowano w tej sprawie jest możliwy wyłącznie w sprawach o czyn o znacznej szkodliwości społecznej, jak i pominięcie w uzasadnieniu postanowienia wymogów płynących z art. 115 § 2 k.k. Wskazano też w owym uzasadnieniu, że S. B. został przyjęty do wyznaczonego przez Sąd szpitala psychiatrycznego w R. w dniu 31 sierpnia 2008 r. i przebywał tam do dnia 9 lutego 2016 r.

Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i z uwagi na to, że obecnie czyn, którego dopuścił się podejrzany stanowi jedynie wykroczenie z art. 119 k.w., o umorzenie postępowania wobec niego.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta, mimo pewnych mankamentów formalnych, jest w swej merytorycznej treści zasadna i to w oczywistym stopniu, a skoro wywiedziona jej na korzyść oskarżonego, rozpoznano ją na posiedzeniu, stosownie do art. 535 § 5 k.p.k.

Zastrzeżenia w tej skardze budzi fakt, że przepisy prawa, które zdaniem skarżącego zostały w tym postępowaniu naruszone w sposób rażący powoływane są nie tylko w samych zarzutach tej skargi, ale przywoływane też dopiero w jej uzasadnieniu. Kiedy więc podnosi się tu, w pierwszym z zarzutów obrazę przepisów postępowania, które wskazują na zasadnicze braki uzasadnienia odnośnie do przesłanek, jakimi Sąd kierował się, uznając czyn podejrzanego za cechujący się znaczną społeczną szkodliwością, nie powołuje się przepisu art. 94 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w czasie orzekania) ani art. 115 § 2 k.k., odwołanie do których pojawia się dopiero w uzasadnieniu tej skargi. Właśnie zaś z tych przepisów wynikała przesłanka określonej szkodliwości czynu, jako warunkującego zastosowanie internacji psychiatrycznej, jak i rozumienie szkodliwości społecznej czynu na gruncie prawa karnego. Podmiot fachowy powinien zaś z należytą precyzją formułować zarzuty, jakie stawia w kasacji, a uzasadnienie tej skargi winno sprowadzać się jedynie do prezentacji argumentów wskazujących na jej poparcie.

Niemniej, mając na uwadze art. 118 § 1 k.p.k., i odczytując tę skargę zarówno poprzez zarzuty wskazane wyraźnie w jej części wstępnej, jak i wynikające z samego uzasadnienia, skarga ta jest w pełni zasadna i musi prowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Jeżeli chodzi o pierwszy z zarzutów tej kasacji, w którym podnosi się obrazę przepisów postępowania dotyczących uzasadniania postanowień o umorzeniu postępowania przez niewypowiedzenie się Sądu co do przesłanek, z jakich orzekł izolacyjny środek zabezpieczający, to generalnie należy wskazać, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że choć przepisy art. 94 § 1 pkt 5 oraz art. 98 § 1 k.p.k., normujące wydawanie postanowień nie określają precyzyjnie warunków, którym powinno odpowiadać uzasadnienie takiego orzeczenia, to z istoty uzasadnienia wynika, iż powinno ono wskazywać wszystkie istotne przesłanki, którymi kierował się organ je wydający, a więc – co do zasady – zawierać elementy określone w art. 424 § 1 k.p.k. (zob. np. postanowienie SN z dnia 15 lutego 2001 r., III KKN 595/00, LEX nr 51949 i wskazane tam wcześniejsze judykaty).

Jak wskazano z kolei w – w przywoływanym w tej skardze – wyroku Sądu Najwyższego, wymogi, jakie powinno spełniać postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego i zastosowaniu środków zabezpieczających określa przywołany w art. 354 pkt 3 k.p.k. przepis art. 322 § 2 i 3 k.p.k. Jednakże należy mieć tu na uwadze, że wskazane wyżej § 2 i 3 art. 322 k.p.k. wymagają jedynie dokładnego określenia zarzucanego podejrzanemu czynu i jego kwalifikacji prawnej oraz „wskazanie” przyczyn umorzenia, a także danych osobowych i innych danych o osobie podejrzanego. W pozostałym zakresie zatem, stosownie do przywołanego wcześniej stanowiska, że uzasadnienie postanowienia powinno jednak uwzględniać także te elementy, które wymagane są przy uzasadnianiu wyroków, winno ono również „wyjaśniać” – a nie tylko „wskazywać” - m.in. podstawę prawną orzeczenia (art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Wprawdzie w kasacji tej nie przywołuje się, jako naruszonego art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., ani nie powołuje poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego m.in. w postanowieniu z dnia 15 lutego 2001 r., III KKN 595/00, ale już w samym zarzucie podnosi się brak wskazania, jakimi przesłankami kierował się Sąd, uznając, że czyn przypisany podejrzanemu cechuje się znaczną społeczną szkodliwością, przywołując w uzasadnieniu tej skargi, jako naruszony ówczesny art. 94 § 1 k.k., który warunek ten formułował. Samo zaś podniesienie zaistnienia takiego braku w uzasadnieniu Sądu jest dowodem, że autor skargi zasadnie dostrzega brak wyjaśnienia w uzasadnieniu postanowienia podstawy prawnej jego wydania, a więc analizy poszczególnych wymogów, które Kodeks karny nakazywał wówczas mieć na względzie przy orzekaniu izolacyjnego środka zabezpieczającego. Brak w tej materii sam w sobie nie mieści się jednak w wymogu odpowiedniego stosowania przepisów art. 322 § 2 i 3 k.p.k., lecz w potrzebie – podnoszonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego - sięgania także do obowiązku płynącego z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k.

Rzeczywiście uzasadnienie orzeczenia Sądu Rejonowego, jakie zapadło w tej sprawie, w ogóle nie podejmuje kwestii wymogu, jaki płynął w dacie orzekania z przywoływanego już ówczesnego art. 94 k.k., który w § 1 wyraźnie zakładał, że umieszczenie podejrzanego w zakładzie psychiatrycznym, gdy dopuścił się on czynu w stanie niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 k.k. jest możliwe jedynie,

gdy popełnił on czyn zabroniony „o znacznej szkodliwości społecznej”. Przypomnieć zaś należy, że S. B. stał wówczas pod zarzutem kradzieży artykułów spożywczych o łącznej wartości 337,90 zł, a więc wartości niewiele tylko przewyższającej kwotę rozgraniczającą przestępstwo kradzieży od wykroczenia kradzieży, jaką było 250 zł.

W uzasadnieniu tym wskazano zaś jedynie, że w świetle opinii biegłych podejrzany cierpi na schizofrenię paranoidalną w ostrej formie tej choroby, z zaburzonym krytycyzmem co do stanu psychicznego i brakiem poczucia samej choroby oraz nie jest zmotywowany do leczenia i może, jeżeli nie będzie wobec niego zastosowany izolacyjny środek zabezpieczający, popełniać nawet cięższe gatunkowo przestępstwa. Stwierdzenia te w ogóle nie dotyczą kwestii znacznej społecznej szkodliwości czynu, o jakiej mowa była w ówczesnym art. 94 k.k., a przy ocenie której – stosownie do § 2 art. 115 k.k. – winno się brać pod uwagę jedynie rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak i – co jednak nie dotyczy tej sprawy z uwagi na niepoczytalność podejrzanego – postać zamiaru, motywację sprawcy oraz rodzaj i stopień naruszonych reguł ostrożności.

W tej materii w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia brak jest jakichkolwiek wywodów. Pada tu jedynie wpadkowo powołanie się na to, że podejrzany uprzednio dokonywał takich czynów pod wpływem przeżyć psychotycznych, co zresztą jest prawdą i co wynika z zawartych w aktach sprawy danych o karalności go dotyczących. Brak jednak analizy podstawowej przesłanki zastosowania izolacyjnego środka zabezpieczającego co oznacza, że Sąd Rejonowy *de facto* nie rozważył należycie wymogów, od których uzależnione było wydanie decyzji o umieszczeniu podejrzanego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Było to zatem naruszenie wskazanych w kasacji przepisów proceduralnych, jak i przywołanego w jej uzasadnieniu ówczesnego art. 94 § 1 k.k. Tego typu naruszenie bezsprzecznie mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Jeżeli natomiast chodzi o drugi z zarzutów tej skargi, czyli naruszenie art. 93 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) w związku z art. 31 ust. 3

Konstytucji RP przez umieszczenie podejrzanego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, mimo że zastosowanie tego środka wykraczało poza zasadę proporcjonalności, to stwierdzić należy, że niezrozumiałe jest odwoływanie się tu skarżącego do naruszenia ustawy zasadniczej.

Przepis art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wskazuje bowiem tylko, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane jedynie w ustawie i tylko wtedy, gdy są one konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Jest on więc wyraźnie skierowany do normodawcy. Ten zaś w przywoływanym ówczesnym art. 93 k.k. wskazał, że umieszczenie sprawcy w psychiatrycznym zakładzie zamkniętym jest możliwe tylko wówczas, gdy „jest to niezbędne”, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego związanego m.in. z jego chorobą psychiczną. Mając zaś na uwadze wskazany wcześniej art. 94 k.k., aktualizuje się to tylko w sprawach o czyny cechujące się znaczną szkodliwością społeczną.

Stąd zresztą w orzecznictwie Sądu Najwyższego – co zauważa także skarżący w uzasadnieniu tej kasacji - podnoszono, że to właśnie z ówczesnego art. 94 § 1 k.k., a nie art. 93 k.k., wynika wprost zasada proporcjonalności pozbawienia wolności do wagi czynu i sąd przed podjęciem decyzji o zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym powinien przeprowadzić swoisty test przez rozważenie, jaką karę należałoby orzec sprawcy za popełnienie tego czynu, gdyby nie stan niepoczytalności (zob. np. wyrok SN z dnia 5 lutego 2009 r., II KK 252/08, LEX nr 491593, czy postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2015 r., IV KK 320/14, LEX nr 1622331).

Prawdą jest jednak, że Sąd orzekający w tej sprawie, nie wypowiadając się w ogóle w przedmiocie wymogów płynących z ówczesnego art. 94 § 1 k.k., ogólnikowo tylko stwierdził – co zresztą już wspomniano – że istnieje niebezpieczeństwo popełniania przez oskarżonego, jeżeli pozostanie na wolności, podobnych, czy nawet cięższych gatunkowo czynów. Nie dostrzegł jednak – co słusznie podniesiono w uzasadnieniu kasacji – że przesłuchiwana na posiedzeniu biegła psychiatra wskazała m.in., że leczenie pacjenta mogłoby być także

prowadzone w trybie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (k. 111v). Niezbędne więc było również rozważenie, czy w aspekcie podstaw stosowania izolacyjnego środka zabezpieczającego wynikających z wymogów ówczesnych art. 94 § 1 k.k. w powiązaniu z art. 93 k.k., aktualizowała się konieczność sięgnięcia po internację psychiatryczną w trybie przepisów prawa karnego.

Powyższe wskazuje, że mimo iż – jak była już o tym mowa na wstępie – w podstawie prawnej wydanego postanowienia przywołano wyraźnie przepisy art. 93 i 94 § 1 k.k., Sąd nie wyjaśnił w należyty sposób, z uwzględnieniem wszystkich przesłanek niezbędnych do zastosowania tego środka zabezpieczającego, a mimo to środek ten zastosował. Już na marginesie jedynie wskazać należy, że jego stosowanie trwało od 2008 aż do początku 2016 r., czyli przekraczało górną granicę kary pozbawienia wolności za czyn zarzucany wówczas podejrzanemu. Z dokumentacji tej sprawy wynika zaś, że bliżej zainteresowano się pozbawieniem podejrzanego wolności w zakładzie psychiatrycznym dopiero, gdy kwestią tą zajął się Rzecznik Praw Obywatelskich.

Przedstawiona wyżej analiza postawionych w tej kasacji zarzutów wskazuje, że podniesione w niej uchybienia miały miejsce w realiach tej sprawy i nie może budzić wątpliwości fakt, że wpłynęły one na wydane w tej sprawie przez Sąd Rejonowy orzeczenie. To zaś powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego postanowienia. Jednakże z uwagi na fakt, iż od nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247), obowiązującej od dnia 9 listopada 2013 r., czyn popełniony przez podejrzanego stał się już – ze względu na wartość zagarniętego przez niego mienia – jedynie wykroczeniem (nowy art. 119 § 1 k.w.), nie jest możliwe przekazanie tej sprawy do ponownego rozpoznania. Niezbędnym staje się zaś – z uwagi na przedawnienie karalności takiego zachowania jako wykroczenia – umorzenie postępowania w jego przedmiocie.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.